

**Protokół Nr 18/2015**  
**z posiedzenia**  
**Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej**  
**odbytego w dniu 18 listopada 2015 r.**

Obecni wg załączonej listy. Posiedzenie rozpoczęło o godz. 8<sup>00</sup>.

Miejsce obrad: Biuro Rady Miejskiej.

Tematyka komisji:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Spotkanie w sprawie kontroli legalności umieszczenia w pasie drogowym urządzeń infrastruktury technicznej niezwiązanej z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego.
3. Sprawy różne.
4. Zamknięcie posiedzenia.

**Przebieg Komisji był następujący:**

**Ad1.**

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził Przewodniczący Komisji - Daniel Glinka. Przywitał Naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej – Ewelinę Szulakiewicz, Radcę Prawnego Urzędu – Waleriana Ławnikowskiego, gości oraz członków komisji.

**Ad2.**

**Przewodniczący Komisji** – powiedział, że dzisiejsze posiedzenie komisji dotyczy w zasadzie jednej sprawy, a mianowicie kontroli legalności umieszczenia w pasie drogowym urządzeń infrastruktury technicznej niezwiązanej z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego. Do takiej kontroli komisję zobligowała Rada Miejska na ostatniej Sesji. Kontrola powinna być przeprowadzona przez zespół kontrolny powołany zgodnie ze Statutem spośród członków Komisji Rewizyjnej. W tym momencie cała komisja działa, jako zespół kontrolny. Jeśli będą omawiane sprawy dotyczące jakiegoś członka komisji to zostanie on wyłączony z zespołu. Tego nie załatwimy na jednym spotkaniu. Zarzucano, że atakujemy tylko jedną instytucję. Na Sesji powiedział, że każdy będzie mógł przyjść na takie spotkanie organizacyjne i będzie mógł wnieść swoje uwagi i zarzuty. Kolejne spotkania komisji będą niejawne. Sporządzone zostanie sprawozdanie i zostanie ono przedstawione na Sesji Rady Miejskiej.

**Pan Sz. Jonko** – zapytał, jaki jest powód tej niejawności.

**Przewodniczący Komisji** – odpowiedział, że to wynika ze Statutu. Dzisiaj jest spotkanie organizacyjne, aby rozpoznać problem. Każdy myśli, że chodzi o Białogardzką Telewizję Kablową, ale uważa on, że trzeba też popytać o inne firmy. Zbadamy sprawę i zaprosimy konkretnych gości celem jej wyjaśnienia. Na koniec wszelkich spotkań zostanie sporządzone sprawozdanie i przedstawione na Sesji Rady Miejskiej.

**Radny J. Harłacz** – zapytał, czy członkowie komisji znają ustawę o samorządzie gminnym.

**Przewodniczący Komisji** – odpowiedział, że znają.

**Radny J. Harłacz** – zapytał, gdzie tam jest jakikolwiek zapis o niejawności jakiegokolwiek komisji. Statut nie jest nadrzędny nad ustawą o samorządzie gminnym.

**Przewodniczący Komisji** – odpowiedział, że zgodnie ze statutem kontrolę przeprowadza zespół kontrolny powołany przez Komisję Rewizyjną.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że nie pytał o to, kto bierze udział w komisji. Przeprowadzenie kontroli jest niezgodne z harmonogramem pracy komisji. Nie ma czegoś takiego jak niejawne posiedzenie komisji. Statut Miasta nie jest prawnym nadrzędnym instrumentem nad ustawą o samorządzie gminnym. Zapytał obecnego Radcę Prawnego, czy komisja zgodnie z ustawą o samorządzie może pracować niejawnie.

**Przewodniczący Komisji** – powiedział, że jako przewodniczący uważa, że kontrola, do której zostali zobligowani przez Radę Miejską może odbywać się na posiedzeniach niejawnych, ponieważ jest to praca zespołu kontrolnego powołanego zgodnie ze Statutem spośród członków Komisji Rewizyjnej.

**Radny J. Harłacz** – powiedział ponownie, że Statut nie jest nadrzędny wobec ustawy o samorządzie gminnym.

**Przewodniczący Komisji** – powiedział, że powołany zespół kontrolny sporządza sprawozdanie i przedstawia na Sesji Rady Miejskiej.

**Radca Prawny** – powiedział, że wszystkie posiedzenia komisji muszą być jawne. Kontrola odbywa się w jakimś miejscu i tam zespół kontrolny przegląda jakieś dokumenty. Nie jest to posiedzenie komisji. Osoby delegowane do kontroli będą posiadały upoważnienie do przeprowadzenia kontroli.

**Radny J. Harłacz** – zapytał Radcę Prawnego, czy ta komisja uprawniona do kontrolowania innych podmiotów niepodlegających samorządowi miejskiemu.

**Przewodniczący Komisji** – powiedział, że z prowadzonej rozmowy wynika, że niektórzy nie rozumieją istoty problemu. Prosi o zachowanie kultury słowa. Tu nie chodzi o jakąś subiektywną opinię. Jednej rzeczy nie rozumiemy. Kontrola, która ma się odbyć i zespół kontrolny zostają powołane przez przewodniczącego komisji. Nie ma zamiaru kontrolować Białogardzkiej Telewizji Kablowej, Energetyki, INET-u. My mamy zamiar skontrolować przedmiotowe sprawy z perspektywy Urzędu Miasta bazując na dokumentach. Komisja nie ma możliwości kontrolowania jednostek spoza Urzędu oraz spółek.

**Radca Prawny** – odpowiedział, że w zespole będą osoby wykonujące pewne czynności techniczno-operacyjne i będzie to się odbywało kameralnie, czyli niejawnie. Posiedzenia Komisji i Sesji Rady są jawne i uczestniczą w nich wszyscy radni.

**Przewodniczący Komisji** – powiedział, że dzisiejsze spotkanie komisji jest organizacyjne. Stwierdził, że mówiąc o niejawności kolejnych spotkań miał na myśli posiedzenia zespołu kontrolnego. Nieporozumienie wynikało z faktu, że według wcześniejszych ustaleń wszyscy członkowie komisji będą członkami zespołu kontrolnego.

**Radny T. Strząbała** – powiedział, że zespół kontrolny powołuje komisja, a nie przewodniczący komisji.

**Radny J. Harłacz** - zapytał, czy w pracach tego zespołu może uczestniczyć każdy radny oczywiście bez kamer.

**Radca Prawny** – odpowiedział, że w jego przekonaniu nie, ponieważ te osoby nie mają upoważnienia do przeprowadzania czynności kontrolnych.

**Radny J. Harłacz** – zapytał, jak Pan Radca odniesie się do następującego aspektu: Komisja Rewizyjna ma roczny program do przeprowadzenia kontroli jednostek i nagle wprowadza się dodatkową kontrolę.

**Przewodniczący Komisji** – zapytał, czy komisja może poza programem przeprowadzić kontrolę.

**Radca Prawny** – odpowiedział, że może, gdyż zgodnie z ustawą Rada może zlecić komisji przeprowadzenie kontroli. Uchwałą Rady zlecono komisji przeprowadzenie stosownej kontroli.

**Radny J. Harłacz** – zadał Radcy kolejne pytanie. Jeżeli Urząd Miejski posiada stosowne dokumenty i urzędnicy są zaznajomieni z jakąś sprawą to, po co tym ma zajmować się jakakolwiek komisja.

**Radca Prawny** – odpowiedział, że nie jest od oceny zasadności powyższej sprawy. Komisja Rewizyjna statutowo jest powołana do kontroli działalności Burmistrza Miasta. Komisja ma prawo kontrolować Burmistrza, Urząd i podległe jemu jednostki organizacyjne.

**Radny J. Harłacz** – odpowiedział, że nie wątpi, iż komisja ma prawo do kontroli, ale co będzie, jeżeli w wyniku tej kontroli okaże się, że są uchybienia po stronie Miasta, po stronie Burmistrza.

**Radca Prawny** – odpowiedział, że wówczas zgodnie ze Statutem Miasta komisja będzie musiała wydać stosowne zalecenia. Jeżeli pojawiają się uchybienia finansowe to zajmą się tym odpowiednie organy.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że złoży do przewodniczącego wniosek w tej kwestii wraz z pytaniem, w jakiej wielkości INET posiada udziały i wykorzystuje mienie komunalne w zakresie przekazu światłowodów i linii przesyłowych w mieście. W tej sprawie składał interpelacje, pytał, kto jest dysponentem. Odpowiedziano mu, że nie ma dysponenta. Chciałby, aby zainteresowała się tym również komisja.

**Przewodniczący Komisji** – odpowiedział, że wszelkie pytania będzie można zgłaszać, gdy sprawozdanie będzie przedstawiane na Sesji. Powiedział, że po to jest dzisiejsze spotkanie, które jest jawne, aby każdy mógł przyjść i zgłosić swój wniosek. Pan Radny J. Harłacz właśnie tak zrobił i jego wniosek został przyjęty.

**Radny J. Harłacz** – zapytał, jakie były koszty związane z położeniem światłowodów, gdyż pytał w interpelacji i nie otrzymał odpowiedzi.

**Naczelnik E. Szulakiewicz** – odpowiedziała, że w tej kwestii Miasto nie jest stroną. Nie musi znać kosztów ułożenia światłowodów. Miasto nie jest inwestorem tego ułożenia światłowodu. Sprawdza tylko legalność jego ułożenia w pasie drogowym. Miasto, jako organ jest zarządcą i ustala powierzchnię ułożenia pasa drogowego.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że w ramach remontu Parku Orła Białego ułożono światłowody i istnieje jakiś przelicznik.

**Naczelnik E. Szulakiewicz** – odpowiedziała, że Pan Radny źle zadaje pytanie. Jeżeli w ramach inwestycji to trzeba się zwrócić do Wydziału Inwestycji, jaki był koszt ułożenia światłowodów. Miasto samo siebie nie może obciążać kosztami za zajęcie pasa drogowego.

**Radca Prawny** – powiedział, że spółdzielnia mieszkaniowa kładąc światłowody ponosiła za nie koszty. Miasto tutaj nie jest stroną.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że mówi o inwestycjach prowadzonych przez Miasto.

**Przewodniczący Komisji** – zwrócił się z prośbą do radnego J. Harłacza o złożenie wniosku na piśmie w powyższej sprawie. Wówczas się do tego odniesiemy.

**Radny J. Harłacz** – kolejną sprawą jest praca tego zespołu, która nie może wykraczać poza przepisy samorządowe.

**Radca Prawny** – powiedział, że zespół będzie badała stosowną dokumentację.

**Przewodniczący Komisji** – powiedział, że ma świadomość, iż nie można wykraczać poza określone kompetencje. Nie jest to komisja śledcza tylko ciało kolegialne. Oddał głos prezesowi BSM.

**Prezes BSM** – powiedział, że na razie przysłuchuje się obradom.

**Przewodniczący Komisji** – powiedział, że dzisiejsze spotkanie jest spotkaniem organizacyjnym. W obecnym spotkaniu może brać udział każdy, jednakże nie wszyscy z tego skorzystali. W powyższej sprawie radny J. Harłacz powiedział, że złoży stosowny wniosek. Kolejne posiedzenia to będą już posiedzenia zespołu. Rozmawiano o tym, że zespół będzie całą komisją.

**Radca Prawny** – powiedział, że należałoby to uściślić.

**Przewodniczący Komisji** – zapytał, dlaczego cała komisja nie może być zespołem kontrolnym. Według informacji uzyskanej od Naczelnika Wydziału Kontroli Regionalnej Izby Obrachunkowej cała komisja może być zespołem kontrolnym.

**Radca Prawny** – powiedział, że mówiąc o zespole kontrolnym ma na myśli osoby, które pójdą do Wydziału i będą przeglądały stosowne dokumenty. Następnie, gdy będzie spotkanie całego zespołu kontrolnego to będzie trudno ocenić, czy jest to posiedzenie Komisji Rewizyjnej.

**Przewodniczący Komisji** – powiedział, że celowo pytał o to Panią Naczelnik RIO, czy cała komisja może być zespołem kontrolnym. W Statucie Miasta jest zapis, że członkowie zespołu otrzymują imienne upoważnienie wystawione przez przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, a jeżeli przewodniczący komisji chce być w tym zespole to otrzymuje on upoważnienie od przewodniczącego Rady Miejskiej.

**Prezes BSM** – zapytał, czy Rada Miejska powołując komisję określiła zakres prac komisji oraz przedmiot jej badania. Powinna określić, co jest konkretnym celem badania komisji. Czy z prac komisji zostały wyłączone osoby, których dotyczy interes prawny.

**Przewodniczący Komisji** – odpowiedział, że te osoby jeszcze nie uczestniczyły w żadnych działaniach tego zespołu. Dzisiaj jest to posiedzenie komisji, ale jeszcze nie jest to zespół kontrolny.

**Prezes BSM** – powiedział, że czytał protokoły z posiedzeń komisji, Państwa wypowiedzi i Państwo, jako radni powinniście zachować bezstronność. Od początku powołania tej komisji pojawiło się szczególne zainteresowanie jednej z osób Białogardzka Telewizją Kablową. Macie Państwo wiedzę, że komisja nie może badać instytucji niewiązanej z samorządem. Dzisiaj przysłuchując się rozmowie wciąż pada nazwa BSM. Chciałby wiedzieć, jaki jest zakres kontroli komisji, co chcecie Państwo badać.

**Radca Prawny** – zapytał, czy pyta Pan o zakres prac tej komisji, czy zakres kontroli.

**Prezes BSM** – odpowiedział, że pyta o zakres kontroli.

**Radca Prawny** – odpowiedział, że Rada Miejska na Sesji zleciła całej komisji przeprowadzenie kontroli. Zakres pracy zespołu wynika z uchwały Rady i, czy jest on precyzyjny, to w to nie wnika.

**Przewodniczący Komisji** – powiedział, że zakres pracy nie jest precyzyjny, a uchwałą Rady komisja została zobligowana do przeprowadzenia kontroli.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że komisja powinna odpowiedzieć, co będzie przedmiotem kontroli.

**Przewodniczący Komisji** – poprosił o przedstawienie zakresu kontroli Panią Naczelnik.

**Prezes BSM** – powiedział, że Pani Naczelnik ma przedstawić zakres kontroli, a przecież jej Wydział będzie kontrolowany.

**Przewodniczący Komisji** – wyjaśnił, że na razie komisja chce ustalić, z jakimi ulicami miasto ma problem.

**Prezes BSM** – zapytał, kogo i co Państwo chcecie kontrolować.

**Przewodniczący Komisji** – jeszcze raz odczytał temat kontroli. Brzmi on następująco: Kontrola legalności umieszczenia w pasie drogowym urządzeń infrastruktury technicznej niezwiązanej z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego.

**Prezes BSM** – powiedział, że Państwo możecie kontrolować instytucje samorządu, czy przestrzegają by urządzenia będące w pasie drogowym spełniają wymagania wynikające z ustawy. Czy są legalne i czy Miasto zachowało staranność.

**Przewodniczący Komisji** – powiedział, że będzie sprawdzone, czy działania były legalne i jakie działania podjął Urząd. Jeżeli działania się nie zakończyły to, na jakim etapie postępowania są.

**Radny A. Wegner** – złożył propozycje, że aby uniknąć niejasności, czy ma to być komisja, czy zespół był pięcioosobowy, to on chciałby się wyłączyć z komisji.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że Pan radny nie może wyłączyć się, ponieważ Pan nie ma interesu prawnego. Natomiast Pan radny Szyperski na pewno powinien się wyłączyć.

**Radny K. Szyperski** – odpowiedział, że ma posiada tylko udziały jak każdy. Zapytał, radcę prawnego, czy mając udziały może być radnym, czy to go dyskwalifikuje z bycia członkiem w komisji.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że interes prawny radnego K. Szyperskiego jest taki, że posiada on udziały w spółce i nie powinien brać udział w pracach zespołu.

**Radca Prawny** – odpowiedział, że formalnie przeszkód prawnych nie ma. Pozostawimy to ocenie. Statut mówi tylko o wyłączenie udziału radnego w głosowaniu w sprawach dotyczących interesu radnego. W aspekcie moralnym to komisja powinna zdecydować, czy członek tej komisji powinien brać udział w pracach zespołu kontrolnego.

**Radny A. Wegner** – powiedział, aby przegłosować skład zespołu kontrolnego.

**Radny T. Strząbala** – powiedział, że temat tej kontroli jest z jednej strony jakby bardzo mocno niedookreślony, ale z drugiej strony jest bardzo wąski wycinek działalności Burmistrza i Urzędu Miasta. Stąd pytanie, tym zajmuje się Burmistrz, czy Burmistrz sobie z tym nie radzi, czy są jakieś duże trudności ze ściąganiem tych opłat, czy jakieś podmioty zalegają z opłatą. Pytanie skąd pomysł tej kontroli i taki wąski zakres działalności.

**Przewodniczący Komisji** – odpowiedział, że na pytania radnego komisja będzie szukała odpowiedzi.

**Radca Prawny** – powiedział, że zapytanie należałoby skierować do autorów uchwały Rady Miejskiej. To nie Burmistrz zlecił kontrolę.

**Przewodniczący Komisji** – powiedział, że nie jest inicjatorem. Był wniosek na komisji i on poddał go pod głosowanie.

**Prezes BSM** – powiedział, że ten, kto podał wniosek musiał mieć uzasadnione powody.

**Radny A. Wegner** – powiedział, że spotyka się z mieszkańcami. Była kontrola w podległych placówkach, czy prawidłowo funkcjonują, czy też nie. Zapoznano się z dokumentami i sprawozdaniami, i w niedługim czasie udamy się do kolejnych placówek. Powodem badania legalności jest fakt, że w mieście istnieją instalacje, które zajmują pasy drogowe, a do budżetu Miasta nie wpływają stosowne opłaty.

**Prezes BSM** – zapytał, czy Pan radny zna konkretne przykłady. W protokołach komisji nie było żadnych przykładów. Wnioskodawca powinien przedstawić konkretne uzasadnienie.

**Radny A. Wegner** – odpowiedział, że zna, ale konkretnych przykładów z nazwy nie podawał. Chodzi o sprawdzenie, czy są wnoszone opłaty, czy nie.

**Prezes BSM** – powiedział, że podczas dyskusji, jaka się toczyła padały konkretne podejrzenia. Jeżeli publicznie ktoś podważa działania instytucji powinien mieć konkretne argumenty, że coś takiego zachodzi. Jeżeli nie ma to jest to zwykłe pomówienie. Na komisji była dyskusja, padała nazwa instytucji, którą on reprezentuje. Dzisiaj przyszedł, ponieważ jedna z osób z komisji napastliwie występuje przeciwko jego instytucji. Nasyła na nich nadzór budowlany. Uprawia mobbing. Dlatego chciałby poznać konkretne przypuszczalne zarzuty, które to powodują. Oczekuje on od Pana radnego K. Szyperskiego odpowiedzi.

**Radny K. Szyperski** – odpowiedział, że Pan prezes mija się z prawdą. W roku 2013 lub 2014 złożył do nadzoru budowlanego wniosek o sprawdzenie ułożenia instalacji kablowej. Okazało się, że wszystkie instalacje były ułożone nielegalnie. Dlatego z tego powodu jest zasadność sprawdzenia tego. Nie chodzi tylko o BSM, ale także o inne instytucje.

**Prezes BSM** – powiedział, że nie jest tajemnicą, kto się, czym zajmuje. BSM odwołał się do Sądu Administracyjnego i te pozwy zostały oddalone.

**Radny K. Szyperski** – powiedział, że nie mówi o nadzorze z Urzędu Miasta, ale mówi o nadzorze ze Starostwa Powiatowego. Dodał, że mówi o legalności ułożenia tych kabli. Jeżeli są jakieś podejrzenia, że coś w pasie drogowym w mieście zostało nielegalnie ułożone i z tego tytułu może być uszczerbek dla budżetu Miasta i dlatego wniosek radnego Wegnera jest jak najbardziej zasadny. W tej chwili instalacja jest już legalna.

**Radny J. Harlacz** – zapytał, dlaczego w takim razie radny dalej porusza ten temat.

**Prezes BSM** – powiedział, że sieć wynosi ponad 100 km. Było trochę nieformalnych spraw, ale zostały one wyjaśnione. To zgłaszała osoba, która miała interes prawny, gdyż była członkiem zarządu konkurencyjnej firmy. Komisja ma prawo do badania legalności i komisja powinna zachować swoją niezależność. Z prac w tej komisji powinny być wyłączone osoby, które w sposób bezpośredni lub pośredni chciałyby załatwiać swoje sprawy.

**Naczelnik E. Szulakiewicz** – powiedziała, że chciałaby wyjaśnić, iż niezależnie, czy chodzi o spółdzielnię, czy o inny podmiot zewnętrzny, który układa kable wokół budynku to i tak podmiot, który kładł ten kabel musi zapłacić za jego umieszczenie. Nie płaci za zajęcie pasa w celu wykonania robót tylko za jego umieszczenie. Odnośnie decyzji, które zostały zaskarżone do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego zostały one uchylone, ale nie pod względem braku dowodów formalnych, ale w kwestii naliczenia opłat. Sąd zwrócił uwagę, że decyzje powinny być naliczone zgodnie ze stawkami, które obowiązywały w tych latach i to wróciło do ponownego rozpatrzenia.

**Radny K. Szyperski** – zapytał, czy sąd kwestionował, że decyzje były legalne.

**Radny A. Wegner** – powiedział, że ma dwa pytania. Jedno dotyczy ponoszenia odpłatności, natomiast drugie, czy Pani Naczelnik może podać stawkę opłaty.

**Naczelnik E. Szulakiewicz** – odpowiedziała, że firmy mają położone w kanałach technologicznych kable, za które ponoszono jednorazowe opłaty. Jako organ nie mają uprawnień do kontroli, czy umowy są podpisane. Za zajęcie pasa drogowego, jeśli chodzi o jezdnię to płaci się 82,00 zł za 1 m<sup>2</sup> za każdy dzień zajęcia pasa, a w pozostałych za zajęcie

chodnika, zieleńca ponosi się odpłatność 52,00 zł za 1 m<sup>2</sup>. Jest to liczony poziomy rzut urządzenia.

**Prezes BSM** – zasugerował, aby zapoznać się ile wyniosły wpływy np. za okres 9 miesięcy z tytułu zajęcia pasa drogowego. W tym roku za te 9 miesięcy instytucja, którą reprezentuje zapłaciła ponad 40.000,00 zł. BSM płaci ponad 100.000,00 zł za zajęcie pasa drogowego. Sugeruje, aby komisja zainteresowała się następującą sprawą: szereg budynków zajmuje nieruchomość po obrysie swojego fundamentu, a skrzynki energetyczne, skrzynki gazowe znajdują się w pasie drogowym. Interesuje go, czy te instytucje i wspólnoty mieszkaniowe z tego tytułu płacą za zajęcie pasa drogowego. Są to wysokie środki finansowe i tutaj komisja powinna wykazać niezwykłą staranność.

**Przewodniczący Komisji** – powiedział, że od samego początku twierdził, że nie chodzi tylko o Spółdzielnię Mieszkaniową, ale o wszystkie podmioty w mieście.

**Prezes BSM** – powiedział, że nie chodzi tylko o podmioty, ale czy Burmistrz i jego Urząd w tym zakresie zachowują staranność.

**Przewodniczący Komisji** – wyjaśnił, że jest to skrót myślowy. Wszyscy wiemy, że nie możemy kontrolować Spółdzielni Mieszkaniowej, ani ENERGI. Dzisiejsza dyskusja pokazuje, że jednak jakiś problem jest.

**Prezes BSM** – powiedział, że Miasto za pieniądze podatnika zrealizowało instalacje gazowe. Zapytał, czyja to jest teraz własność i, czy ponoszone są stosowne opłaty. Powinna być sprawiedliwość i osoby powinny się zachować odpowiednio. Osoby mające interes prawny powinny zostać z tego wyłączone. Dlatego też pozwolił sobie przyjść na dzisiejsze obrady komisji, aby wyjaśnić, że spółdzielnia jest atakowana przez osoby, które mają w tym interes prawny. Nie może być pomówień, ani wystąpień sądowych. Będzie przyglądał się działalności tej komisji. Jest szereg rzeczy, które wymagają wyjaśnienia. Trzeba jasno to wszystko wyartykułować.

**Radny A. Wegner** – powiedział, że Pan prezes BSM, jako strona w tym postępowaniu powinien zwrócić uwagę na uzasadnienie powyższej sprawy.

**Prezes BSM** – powiedział, że dochody z tytułu zajęcia pasa drogowego powinny stanowić jedną z form pozyskania dla Miasta dochodów. W tym wszystkim jednak trzeba zachować swoistą przyzwoitość. Miasto powinno uporządkować sprawy związane z instalacjami elektrycznymi.

**Radna B. Dragańska** – powiedziała, że aby nasza komisja przyniosła jakieś efekty z jej prac powinien wyłączyć się radny K. Szyperski, ponieważ ma jakieś udziały w spółce. Skoro Pan radny w 2013 roku wystąpił do inspektora nadzoru budowlanego i otrzymał Pan odpowiedź, jako osoba prywatna, ale pracująca w starostwie, a niektórzy mieszkańcy zwracają się do inspektora nadzoru budowlanego i nie otrzymują żadnej odpowiedzi.

**Radny K. Szyperski** – powiedział, że to, iż pracuje w starostwie, posiada udziały i jest radnym nie oznacza, że nie może otrzymać odpowiedzi.

**Przewodniczący Komisji** – powiedział, że dzisiaj poznano opinię radcy prawnego, iż nie ma prawnych przeciwwskazań, aby radny K. Szyperski był członkiem zespołu. Nie do końca podziela Państwa obawy. Będzie stał na straży obiektywizmu. Jest tu wiele spraw do uporządkowania. Chodzi o rzetelne uporządkowanie sprawy kabli telewizyjnych i energetycznych w mieście.

**Prezes BSM** – wyjaśnił, że dlatego pytał o zakres kontroli. Powinien zostać szczegółowy określony przedmiot kontroli. Powinien zostać przedstawiony obowiązujący stan prawny na dzień dzisiejszy w przedmiotowej sprawie.

**Przewodniczący Komisji** – zapytał, Naczelnik Wydziału, czy są jakieś problemy z infrastrukturą techniczną w mieście.

**Naczelnik E. Szulakiewicz** – odpowiedziała, że na dzień dzisiejszy nie ma. Niektóre decyzje zostały uchylone. Sprawdza się dokumenty, aby prawidłowo naliczyć opłaty. Na dzień dzisiejszy nie prowadzi się żadnych postępowań związanych z zajęciem pasa drogowego. Wydział nie zajmuje się ściąganiem opłat, jedynie ich wyliczaniem. Nie mają oni informacji, czy wszystkie wyliczone opłaty zostały opłacone. Te zadanie należy do Wydziału Budżetu i Finansów. Mapy sieci instalacji znajdują się w starostwie.

**Prezes BSM** – zapytał, czy w ciągu ostatnich 4-5 lat było prowadzone postępowanie wobec innych podmiotów.

**Naczelnik E. Szulakiewicz** – odpowiedziała, że naczelnikiem tego wydziału jest od 2011 roku. Wcześniej było prowadzone postępowanie wobec RWiK i innych podmiotów. Więcej informacji może udzielić naczelnik W. Marczyk, który był wówczas naczelnikiem tego wydziału.

**Prezes BSM** – odpowiedział, że wynika z tego, iż taka praktyka występuje podczas prowadzonych prac.

**Naczelnik E. Szulakiewicz** – powiedziała, że w tym roku spółdzielnia złożyła bardzo dużo wniosków na przyłącza i sieci.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że jak słucha radnego K. Szyperskiego to uważa, że nie powinien on być członkiem Komisji Rewizyjnej, ponieważ dba tylko o swój interes prawny i interes firmy, w której ma udziały. Dziwnym zbiegiem okoliczności jest fakt, że Ci wszyscy, którzy nie są w Porozumieniu Samorządowym nie myślą jak Burmistrz tracą w tym mieście. On osobiście jest tego przykładem.

**Radny K. Szyperski** – powiedział, że wystąpienie Pana radnego J. Harłacza jest polityczne i nie ma związku ze sprawą.

**Radny T. Strząbała** – powiedział, że kontrola jest już ukierunkowana i nie wie, z czego to wynika. Mamy zamiar kontrolować coś, co znajduje się jakby „pod ziemią”. Zapytał, co z tym, co znajduje się nad ziemią.

**Przewodniczący Komisji** – powiedział, że komisja chce skontrolować, czy występuje jakiś problem. Na dzisiejszym spotkaniu chciałby ustalić, jaki okres ma być badany. Zapytał, kto z członków komisji chciałby wziąć udział w pracach zespołu kontrolnego.

**Radny A. Wegner** – zgłosił kandydaturę radnego D. Glinka.

**Przewodniczący Komisji** – powiedział, aby radni sami się zgłaszali.

**Radny T. Strząbała** – powiedział, że aby w skład zespołu weszli wszyscy członkowie komisji.

**Radny K. Szyperski** – powiedział, że zgłasza skład pięcioosobowy.

**Przewodniczący Komisji** – poddał pod głosowanie skład pięcioosobowy.

**Przegłosowano:**

Za – 3, przeciw – 2, wstrzymało się – 0.

**Przewodniczący Komisji** – powiedział, że wystawi upoważnienie dla członków zespołu kontrolnego, a jemu upoważnienie wystawi Przewodniczący Rady Miejskiej.

**Przegłosowano następujący skład zespołu kontrolnego:**

B. Dragańska, D. Glinka, T. Strząbała, K. Szyperski, A. Wegner.

Za – 3, przeciw – 1, wstrzymało się – 1.

Ustalono, że okres kontroli będzie obejmował 5 lat wstecz.

**Przegłosowano:**

Za – 3, przeciw – 0, wstrzymało się – 2.

**Ad3.**

**Radny J. Harłacz** – wystąpił w sprawie uchwał Rady Miejskiej dotyczących wygaśnięcia mandatu radnego. W sprawie czterech radnych wystąpiono do Wojewody i uzyskano pozytywną opinię, a jego potraktowano inaczej. Nie będzie głosował przeciwko tym radnym. Jest to wybiórcze stanowisko Rady i tą problematyką powinna zająć się Komisja Rewizyjna.

**Prezes BSM** – powiedział, że uważa się, że radny J. Harłacz prowadzi działalność i nie może być radnym, a inni czterej radni też prowadzą i są radnymi, dlatego też prosi Komisję Rewizyjną o wyjaśnienie powyższej sprawy.

**Przewodniczący Komisji** – odpowiedział, że komisja się tym nie zajmowała. Sama nie może się tym zająć. Musi zostać zobligowana przez Radę Miejską.

**Pan Sz. Jonko** – powiedział, że otrzymał pismo od Przewodniczącego Rady Miejskiej w związku ze złożoną przez niego skargą. W piśmie informuje się jego, że skarga nie może być załatwiona w wyznaczonym terminie, gdyż została skierowana do Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska celem przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego i zajęcia

stanowiska w sprawie. Sprawa administracyjna jest w dalszym ciągu w toku i dlatego Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska postanowiła wstrzymać się z przedstawieniem swojego stanowiska. Nie sądzi, aby komisje były związane z podjęciem decyzji po otrzymaniu stanowiska Starostwa. Jest to celowe przedłużanie załatwienia sprawy. Oczekuje na załatwienie przedłożonej skargi.

**Ad4.**

Po wyczerpaniu porządku posiedzenie komisji zakończono o godz.9<sup>55</sup>.

Protokołowała:

D. Holczewska - Szydłowska

**Przewodniczący Komisji:**

**/-/ Daniel Glinka**